

COVID-19 to pandemia strachu „wytworzona” przez władze – epidemiolog z Yale



Pandemia COVID-19 to pandemia strachu, wytworzona przez osoby, które zajmowały formalne stanowiska władzy, gdy w ubiegłym roku wirus zaczął rozprzestrzeniać się po całym świecie, twierdzi epidemiolog z Yale dr Harvey Risch.

Risch, który wykłada epidemiologię na wydziale Epidemiologii i Zdrowia Publicznego w Yale School of Public Health oraz Yale School of Medicine, dowodził w programie Epoch TV „American Thought Leaders”, że ogólnie rzecz biorąc, tym, co odznacza całą pandemię wirusa KPCh (Komunistycznej Partii Chin) był i nadal jest „stopień strachu oraz reakcja ludzi na strach”.

„Ogólnie rzecz biorąc, powiedziałbym, że mieliśmy pandemię strachu. A strach dotknął prawie wszystkich, podczas gdy infekcja dotknęła stosunkowo niewielu” – powiedział Risch.

„Generalnie była to pandemia bardzo wyselekcjonowana i przewidywalna. Była bardzo zróżnicowana między młodymi i starymi, zdrowymi i przewlekłe chorymi ludźmi. Więc szybko nauczyliśmy się, kto był zagrożony pandemią, a kto nie”.

„Jednak strach został wytworzony dla wszystkich. I to jest to, co charakteryzuje całą pandemię, ten stopień strachu i reakcja ludzi na strach”.

Risch jest autorem ponad 300 oryginalnych, recenzowanych

publikacji i był wcześniej członkiem rady redakcyjnej „American Journal of Epidemiology”.

"I'm looking at clinicians who have now treated more than 150,000 patients, with fewer than 2 dozen deaths, with [#hydroxychloroquine](#)."

Yale epidemiologist Dr. Harvey Risch on the efficacy of hydroxychloroquine, [#Ivermectin](#) & other therapeutics.

□WATCH□<https://t.co/AdFnjPmJvw> pic.twitter.com/ozS0QbWFp7

– Jan Jekielek (@JanJekielek) [December 1, 2021](#)

Profesor epidemiologii zasugerował, że osoby, które zajmowały formalne stanowiska władzy podczas wybuchu pandemii w marcu 2020 roku, początkowo szerzyły znacznie gorszy obraz „tragicznej natury” wirusa, niż było to uzasadnione.

Obejmowało to przekaz, że każdy jest zagrożony, każdy może umrzeć z powodu zarażenia wirusem i każdy musi pozostać w swoim domu, aby chronić siebie i w ten sposób chronić społeczeństwo.

„Ludzie bali się tej wiadomości, jak każdy [...] kiedy rząd, władze, naukowcy, ludzie nauki, ludzie medycyny z autorytetem w instytucjach zdrowia publicznego, wszyscy przekazują tę samą wiadomość, począwszy od lutego, marca ubiegłego roku. I tak, my wszyscy w pewnym sensie w to wierzymy” – powiedział.

W pierwszych dwóch miesiącach pandemii wprowadzono rygorystyczne blokady i nakaz noszenia masek, aby ograniczyć przenoszenie wirusa COVID-19 w Stanach Zjednoczonych i na całym świecie. Risch powiedział, że tego typu komunikaty wydawane przez władze doprowadziły do powszechnego podwyższonego poziomu niepokoju.

„Wszyscy podjęliśmy decyzje o ograniczeniu, w różnym stopniu,

naszych kontaktów z innymi ludźmi, niektórzy bardziej niż inni, ale myślę, że wszyscy mieli poziom niepokoju, który naprawdę wpłynął na to, jak w tym czasie wyglądało ich życie” – powiedział.

Tymczasem prezydent Joe Biden powiedział, że 96 do 98 proc. Amerykanów musi być zaszczepionych przeciwko COVID-19, zanim naród będzie mógł „wrócić do normalności”, forsując retorykę, że za spowolnienie ożywienia gospodarczego kraju [należy winić niezaszczepionych Amerykanów](#).

Zgodnie z [danymi](#) z amerykańskich Centers for Disease Control and Prevention (pol. Centrów Kontroli i Prewencji Chorób) na dzień 4 grudnia nieco ponad 70 proc. dorosłych Amerykanów było w pełni zaszczepionych przeciwko wirusowi, a 23,9 proc. otrzymało dawkę przypominającą.

Źródło: [TheEpochTimes.com](https://www.theepochtimes.com)

Odrzuć WSZYSTKIE narracje strachu



Wmiarę jak ta walka o prawdę i wolność nabiera tempa, musimy uważać na zagmatwane wiadomości i stopniowany język, który ustępuje ważnej dziedzinie.

Musimy skupić się na kilku kluczowych punktach

we *wszystkim*, co tam publikujemy, czy to przyjaciołom, rodzinie, czy całemu światu.

1. Pandemia jest fałszywa. Nie przesadzona i oportunistycznie wykorzystana – FAŁSZYWA.

2. Testy PCR NIE DZIAŁAJĄ w diagnozowaniu infekcji, więc niekończące się „testy” są w dużej mierze tylko oszustwami finansowymi, a „przypadki” są bez znaczenia.

3. Większość diagnoz „COVID” to po prostu przeziębienie lub grypa plus bezsensowny test PCR, a 99,9% osób, które „zrozumieją” lub powiedziano im, że to mają, będzie w porządku, a ci, którzy na nią umrą, prawie wszyscy będą bardzo starzy i bardzo chorzy i już umierający na coś innego. Tak jak przed 2020 rokiem, kiedy „COVID” był po prostu grypą lub zapaleniem płuc.

4. Szczepionka jest całkowicie niepotrzebna, nie działa i może cię skrzywdzić lub zabić.

5. Twoja uступliwość nigdy nie sprawi, że to zniknie. Tylko opór może to zrobić.

Jak powiedziałem w [niedawnym artykule](#), wszyscy możemy zapomnieć o tych podstawowych faktach i zacząć kupować części narracji, nie zdając sobie z tego sprawy.

Jest to szczególnie prawdziwe, ponieważ ci, którzy sprzedają to oszustwo, są bardzo dobrzy w dostarczaniu nowych historii, które pozornie wydają się pomagać naszej stronie, ale po bliższej analizie po prostu tylnymi drzwiami promują pornografię strachu przed wirusami.

Uważaj na wszelkie wiadomości z głównego nurtu, a nawet „alternatywne” wiadomości, które ostatecznie promują śmiertelnego wirusa – *dowolną drogą*.

Wliczam w to wszystkie historie o „przecieku laboratoryjnym” w Wuhan, wszelkie rzekome badania nad „wzmocnieniem funkcji”,

wydzielanie „białka kolczastego”, „przełomowe infekcje”, superwirus stworzony przez szczepienie, a nawet twierdzenia, że ivermektyna i HCQ mogą „wyleczyć COVIDa”.

Wszystkie te historie, niezależnie od tego, czy zawierają ziarna prawdy, czy są całkowicie zmyślane, i jakkolwiek uczciwie są promowane, działają w tym samym celu – aby przekonać Cię, że istnieje nowy i śmiertelny wirus, naturalnie występujący, wytworzony w laboratorium lub zmutowany w ciałach 'zaszczepionych'.

Nawet promowane w dobrej wierze służą ostatecznemu programowi strachu, wyobcowania i kontroli.

Twórcy tej narracji nie dbają o to, jak się boisz. Nie obchodzi ich, jaki smak infekcji cię tam zaprowadził. Chcą tylko, żebyś się bał niejasno przerażającego wirusa i ludzi, którzy mogą go nosić.

Jeśli więc jakaś konkretna narracja kieruje cię w stronę skalistego i ubitego przez fale 'punktu strachu', zatrzymaj się i pomyśl, zanim tam dotrzesz.

Pamiętaj, że pandemia jest kłamstwem, a testy PCR nie mogą zdiagnozować aktywnej infekcji, a 96% ludzi, którzy zmarli „na COVIDa” było już bardzo starych i / lub umierało z powodu czegoś innego, gdy zrobiono im naukowo bezsensowny test PCR i stali się w dużej mierze bezsensowną statystyką.

Całą resztą – wszystko, co zaczyna się zapętlać po określonej drodze z powrotem do historii o „śmiercionośnym robalu”, jest po prostu sprytną dywersją.

Nie czepiaj się kurczowo skały w 'punkcie strachu', krzycząc o wirusie, jego wariantach lub super-duper, przełomowych, zabójczych robalach. Tam właśnie cię chcą. Przerażonego, nieefektywnego niewolnika wszystkiego, co łagodzi twój strach.

Pozostań na twardym gruncie. Pozostań przy zdrowych

zmysłach. Pozostań przy jedynej wiadomości, która ma znaczenie.

Nie ma się czego bać poza podżegaczami strachu, ich „Wielkim Resetem” reform społecznych i ich olejem z węża, „eksperymentalnym”, całkowicie niepotrzebnym „leczeniem”.